



Ukraina walczy, setki ławian przyszło zademonstrować swoją solidarność [RELACJA, ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2022.03.05



Wciągnięcie na maszt przed siedzibą Urzędu Miasta w Ławie ukraińskiej flagi narodowej, a następnie odtworzenie hymnów państwowych Ukrainy i Polski - to pierwsze akcenty wiecu zorganizowanego dzisiaj w naszym mieście pod hasłem "Ukraina nie jest sama". W wydarzeniu wzięło udział kilkaset osób.

~~galeriaspc~~7018~~

- Zebraliśmy się tutaj, aby wyrazić nasz sprzeciw wobec tego, co dzieje się w Ukrainie i solidarność z naszymi braćmi, z naszymi sąsiadami - powiedziała, witając zgromadzonych, Lidia Miłosz, dyrektorka Ławskiego Centrum Kultury.

Rozpoczęła od powitania organizatorów na czele z Burmistrzem Ławy Dawidem Kopaczewskim i

Proboszczem Parafii pw. św. Jana Apostoła księdzem protojerejem Jarosławem Gościńskim. Wśród przybyłych byli też radni, harcerze, reprezentanci samorządów Gminy Iława oraz Powiatu Iławskiego, jak również mieszkańcy Iławy, w tym i Polacy, i przedstawiciele mniejszości ukraińskiej.

Głos jako pierwszy zabrał burmistrz.

- Od kilku już dni obserwujemy dramat rozgrywający się na ziemi ukraińskiej. Niedopuszczalnym jest, że w XXI wieku ktoś podejmuje decyzję o odebraniu prawa do istnienia innego narodu. Atak na Ukrainę to także atak na demokratyczne wartości, które są nam tak bliskie. Wierzę, że naród ukraiński przetrwa, że wyjdzie zwycięsko z tej bandyckiej agresji - powiedział Dawid Kopaczewski.

Burmistrz mówił też o dumie, jaką czuje w związku ze zrywem iławian, gotowych i chętnych, by pomagać.

- Jednak ta pomoc nie powinna być tylko tu i teraz - uczulał D. Kopaczewski. - Wsparcie ofiar tej tragedii powinno być przemyślane, skoordynowane i długofalowe i powinno odbywać się z poszanowaniem godności drugiego człowieka.

- Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Ukrainy zostaną z nami na dłużej, być może na wiele miesięcy, i na to wszyscy musimy się odpowiedzialnie przygotować - powiedział burmistrz.

Do zgromadzonych mówiła również przedstawicielka Związku Ukraińców w Polsce Koła w Iławie, Lubomira Żołądek.

- Serdecznie dziękuję Wam na ogromną chęć pomocy uchodźcom z Ukrainy, którzy przybyli do nas, a także tym, którzy pozostali w Ukrainie - podkreśliła, kierując

podziękowania do przedstawicieli miejskiego samorządu, Kamili i Janusza Bednarskich oraz Ewy Jackowskiej - organizatorów pierwszej w naszym mieście zbiórki darów, a także Beaty Furmanek z Urzędu Miasta w Iławie i "niezliczonej rzeszy wolontariuszy".

- Proszę mieszkańców Iławy: bądźcie otwarci, bądźcie życzliwi, bądźcie wyrozumiali dla osób, które schroniły się w naszym mieście - apelowała przedstawicielka ukraińskiej mniejszości.

Z kolei ks. Jarosław Gościński przypomniał słynne, prorocze słowa śp. Lecha Kaczyńskiego: "Dziś Gruzja, jutro Ukraina, a później może mój kraj, Polska".

- Ukraina jest bramą do Europy. Bramę tę chcą otworzyć szaleńcy, którzy mają tylko jeden cel: opanowanie i niszczenie wszystkiego, co stanie na ich drodze. Pragnę w swoim imieniu, ale też w imieniu całego narodu ukraińskiego, podziękować Polsce. Polska jest największym obrońcą Ukrainy. To w Polsce rozpoczął się ruch oporu wobec tego straszliwego człowieka i wszystkiego, co wywołał. Dzięki Polsce cały świat stanął przeciwko złu. Nie byłoby tej walki, tych heroicznych działań, gdyby nie prezydent i premier Polski i całe polskie społeczeństwo - mówił proboszcz parafii grekokatolickiej w Iławie.

We wszystkich wystąpieniach wybrzmiało, iż Ukraina długo będzie potrzebować naszego, polskiego wsparcia. Jak powiedział to burmistrz, będzie to "długi marsz, a nie jednorazowy sprint". Wszyscy też apelowali o cierpliwość, życzliwość i otwartość w stosunku do cierpiącego narodu ukraińskiego.

Dzisiejsze wydarzenie zakończyło się wspólnym marszem w centrum Iławy.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia, wideo: Info Iława.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66895-ukraina-walczy-setki-ilawian-przyszlo-zademonstrowac-swoja-solidarnosc-r elacja-zdjecia-wideo>